

Sytuowania projektowanych sieci uzbrojenia terenu ciąg dalszy

Dziesiątą konferencję techniczną na temat sytuowania projektowanych sieci uzbrojenia technicznego terenu, odbywającą się, w dniach 15 i 16 października 2015 roku, otworzył *Wiesław Firliciński* Honorowy Przewodniczący Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Legnicy. Witając obecnych dziękował za tak liczne przyjęcie zaproszenia na spotkanie i przedstawił gości konferencji, którymi byli: *Grażyna Skołbania*, *Anna Seremet*, *Jerzy Zieliński* reprezentujący Główny Urząd Geodezji i Kartografii; *Alicja Meusz* Dolnośląski Wojewódzki Inspektor Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego; *Robert Pajkert* Geodeta Województwa Dolnośląskiego; *Stanisław Cegielski* Prezes Stowarzyszenia Geodetów Polskich; *Jan Cegła* Prezes SGP w Kaliszu; *Stanisław Talerzowski* Dyrektor Dolnośląskiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych; *Stanisław Sirojć* reprezentujący Legnicką Radę FSNT NOT; *Ryszard Raszkiewicz* Starosta Złotoryjski; *Janina Mazur* Starosta Legnicki; *Tadeusz Krzakowski* Prezydent Miasta Legnicy.



Stanisław Cegielski, Stanisław Sirojć, Włodzimierz Chytry, Ryszard Raszkiewicz; Alicja Meusz, Grażyna Skołbania

Gościom konferencji, jej przewodniczący *Wiesław Firliciński* zaproponował możliwość zabrania głosu. *Tadeusz Krzakowski* witając uczestników konferencji podziękował organizatorom za pracę włożoną w jej przygotowanie. Wyraził zadowolenie za „trwałą obecność konferencji w Legnicy, bo miło nam, że jesteście znów i zechcecie poznawać walory architektoniczne i turystyczne miasta. Życzę konferencji pomyślnych obrad”. Prezydent *Krzakowski* wskazał na „dużą, ogromną rolę geodetów w budowaniu nowoczesnego miasta”. I dodał: „Bardzo gorąco, z Panią Janiną [Mazur] zapraszamy do nas”.



X konferencję techniczną otwierają Jolanta Kaleta, Wiesław Firliciński

Janina Mazur pozdrawiając uczestników konferencji uznała, że organizatorom, ale też geodetom z wielu miejsc kraju należą się podziękowania za „kształtującą się i utrwalającą tu tradycję konferencji geodezyjnych”. Zapraszając na przyszłoroczną konferencję apelowała do geodetów legnickich, aby do

jej programu wprowadzić zwiedzanie ziemi legnickiej, bogatej w zabytki architektury, ciekawe dzieje i różnorodną przyrodniczo. Wystąpienie kończyły życzenia „dobrych obrad, ciekawych rozmów oraz integracji kulturowej”.

Ryszard Raszkiewicz dziękując za zaproszenie na konferencję powitał: „dyrektorów, prezesów i osoby pełniące kolejne, nieco niższe, ale ważne funkcje, Przegląd Geodezyjny”. Zwracając się do prezesa SGP *Stanisława Cegielskiego* i przewodniczącego komitetu organizacyjnego konferencji zaprosił ich do Zamku Grodziec, gdzie będzie ich witał podczas dnia geodety, w pierwszy piątek września 2016 roku, 'hymnem geodetów' i wystrzałem armatnim.



Podczas otwarcia konferencji, od prawej *Jadwiga Łopusiewicz, Anna Seremet, Grażyna Skolbania, Alicja Meusz, Stanisław Talerzowski*

Alicja Meusz witając uczestników konferencji podziękowała organizatorom za trud jej przygotowania i życzyła, aby wygłoszone referaty pomagały w trudnej pracy, jaką jest wspieranie projektantów w ich pracy związanej z sytuowaniem sieci uzbrojenia technicznego terenu.



Prezydent *Tadeusz Krzakowski* wita uczestników konferencji;

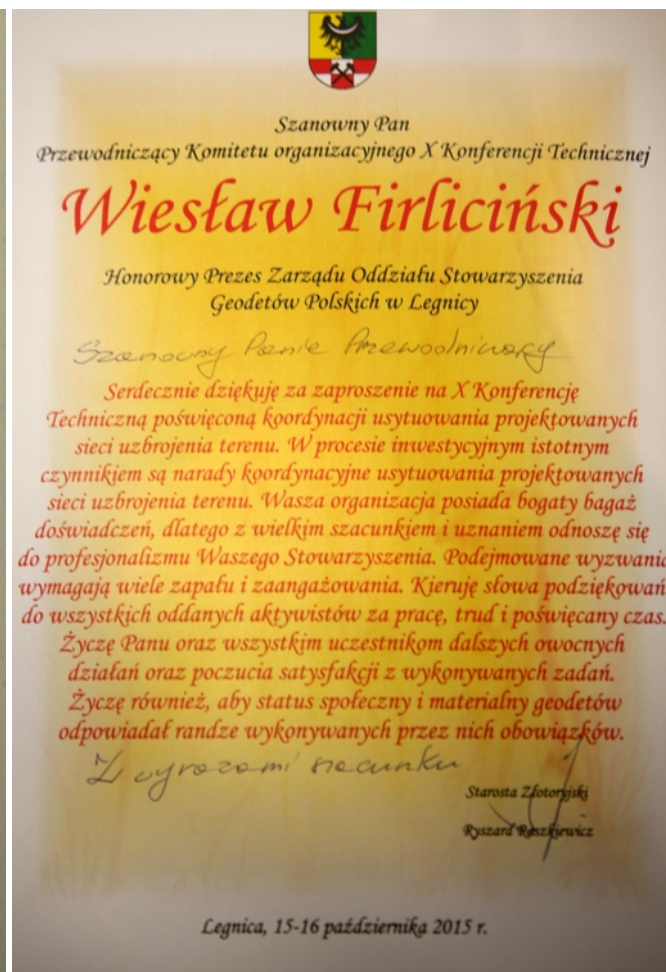
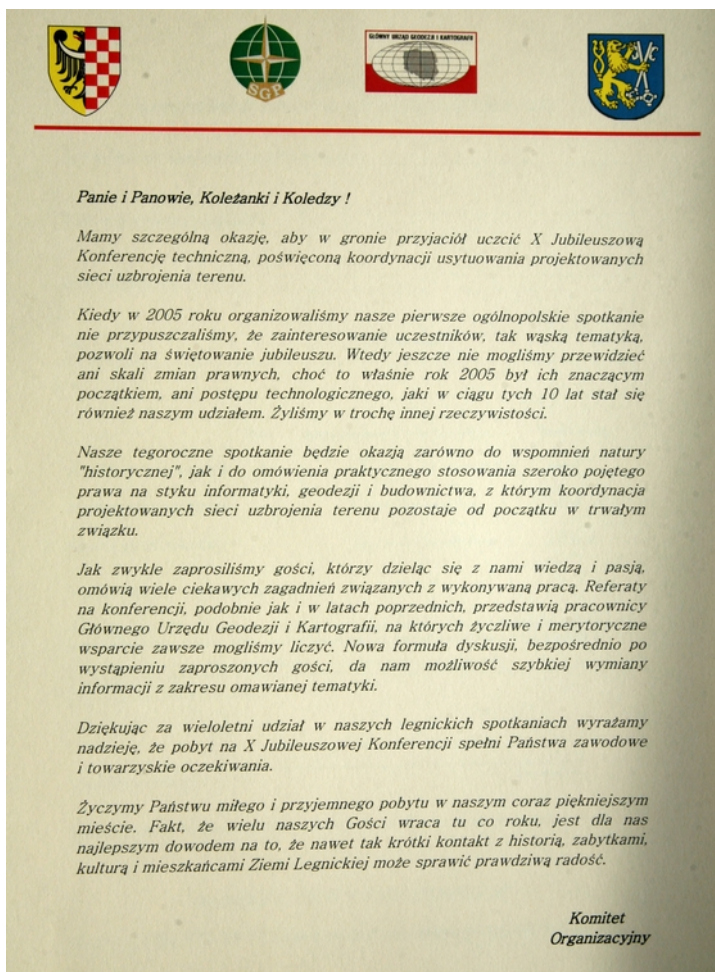


Tadeusz Krzakowski, Starosta Legnicki Janina Mazur pozdrawiają uczestniczących w konferencji

Stanisław Cegielski serdecznie dziękował „za mile słowa przedmówcom, a nieobecnemu *Wacławowi Baranowi* za odważną i potrzebną inicjatywę, realizowaną od dziesięciu lat”. Dziękował „tym, którzy organizowali kolejne konferencje oraz Głównemu Urzędowi Geodezji i Kartografii, który wspiera nasze działania”. Dodał, że „zależy nam na udziale w konferencji nie tylko pracowników administracji, ale także geodetów wykonujących prace i usługi geodezyjne. Bowiem ich widzenie tych samych spraw może być różne, a istnieje potrzeba wypracowania wspólnych wniosków”.

Przywołując „*Przegląd Geodezyjny*” wypowiedział pochlebne słowa o pracy redaktora *Stanisława*

Marcina Wilińskiego, którego „udział w wielu konferencjach, także dzisiejszej, owocuje relacjami”. Z początkiem sierpnia nastąpiły zmiany w kierownictwie redakcji pisma. Prezes Cegielski z wielkim uznaniem mówił o roli prof. Zdzisława Adamczewskiego w odbiorze pisma przez geodetów, po czym przedstawił kolegium redakcyjne z Ludmiłą Pietrzak i Radę Nauowo-Programową z prof. Bogdanem Neyem oraz przybliżył zawartość październikowego zeszytu „Przeglądu”.



Adres skierowany do uczestników X konferencji;

Wystąpienie kończyła informacja, z której wynika, że „klaster GeoPoli ma, między innymi na celu zbliżenie między wykonawstwem geodezyjnym a nauką, dla osiągnięcia korzyści w zadaniach wspólnie podejmowanych i rozwiązywanych”.

Uroczysty adres Starosty Złotoryjskiego



Upominek Ryszarda Raszkiewicza odbiera Jolanta Kaleta i Wiesław Firliciński;

Jerzy Zieliński pozdrowił uczestników konferencji w imieniu swoim i Głównego Geodety Kraju Kazimierza Bujakowskiego, który „teraz jest w gabinecie ministra po to, aby uzyskać podpis pod rozporządzeniem”.



Ryszard Raszkiewicz pozdrawia uczestników konferencji

Stanisław Talerzowski dziękując za zaproszenie na konferencję pozdrowił jej uczestników i podkreślił, że geodezja rolna jest zainteresowana geodezyjną inwentaryzacją uzbrojenia podziemnego terenu. Jest to spowodowane istnieniem na terenach rolnych wiele przewodów i urządzeń podziemnych, a także systemu rowów i kanałów melioracyjnych oraz sieci nadziemnych. Wiele melioracyjnych systemów podstawowych nie zostało poddanych inwentaryzacji geodezyjnej, a melioracja szczegółowa jej nie podlega. Ten niedobry stan jest powodem dokuczliwych kłopotów, wynikających z uszkodzeń i niszczenia elementów sieci, powodujących przerwy w ciągłości przewodów melioracyjnych. Zdarza się, że bez rozeznania układu przewodów melioracyjnych wznosi się osiedla mieszkaniowe, co prowadzi do zabagnienia zabudowanego obszaru.



Uczestników konferencji witali Alicja Meusz ...;



... Stanisław Cegielski

Robert Pajkert dziękując za możliwość uczestniczenia w konferencji pozdrowił jej uczestników w imieniu Marszałka Województwa Dolnośląskiego i życzył wszystkim dużo pożytku z udziału w obradach.



Jerzy Zieliński;



Stanisław Talerzowski

Jolanta Kaleta (GEODETA POWIATOWY STAROSTWA LEGNICKIEGO) powitała uczestników konferencji w imieniu organizatorów i w „*Historii koordynacji usytuowania projektowanych sieci uzbrojenia terenu w*

Legnicy” przedstawiła przesłanki, które prowadziły, poczynając od roku 1945, poprzez działania służące koordynacji inwestycji, z wykorzystaniem mapy i angażowaniem powiatowej służby geodezyjnej do powołania instytucji uzgadniającej dokumentację projektową. Zaangażowanie w proces koordynacji usankcjonowane zostało, w latach 1974-1976, przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii, za pośrednictwem głównych geodetów wojewódzkich. Temu służyły wytyczne, wydane przez Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska. Zespół Uzgadniania Dokumentacji Projektowej został powołany zarządzeniem ówczesnego Wojewody Legnickiego Janusza Owczarka, z dnia 18 stycznia 1977 roku w sprawie organizacji oraz trybu i zakresu działania Zespołu Uzgadniania Dokumentacji Projektowej w Legnicy.



Robert Pajkert;



Wiesław Firliciński *prowadzący obrady ...*

Zespół utworzony przy Wojewódzkim Zarządzie Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich, dokonywał uzgodnień obiektów i budowli lokalizowanych na terenie całego województwa legnickiego. Celem jego działań było zapewnienie bezkolizyjnego lokalizowania zamierzeń inwestycyjnych w terenie. Zespołem kierowali kolejno: Henryk Sitkowski, Zygmunt Błaszak, Władysław Frett, Renata Wasilewska. W pracach Zespołu, jako członkowie stali, brali udział przedstawiciele trzynastu firm, a przedstawiciele dziesięciu instytucji byli członkami niestałymi. Skład zespołu gwarantował wysoką rangę jego rozstrzygnięć. Obradowano nad ważnymi projektami, o charakterze strategicznym, którym był np. „*tajny*” projekt kopalni gazu ziemnego Grochowice.



Jolanta Kaleta, Włodzimierz Chytry, Alina Kanigowska;



Grażyna Skolbania

Zespół będący miejscem „*załatwiania wszelkich uzgodnień*” stał się „*niezastąpionym źródłem wiedzy*”

na temat projektowanych obiektów i sieci uzbrojenia terenu, i służył projektantom w łagodzeniu niedostatków wydawanych wówczas 'informacji o terenie', które nie zawierały wielu niezbędnych do projektowania danych". Do ważnych obowiązków Zespołu należało wskazywanie projektantom i inwestorom kolizji i szukanie ich rozwiązania. Istotnym problemem w pracy była mapa użyta do opracowania projektu, często nieodpowiadająca zawartym w przepisach prawa (rozporządzenie z dnia 20 lutego 1975 roku w sprawie rodzajów i zakresu opracowań geodezyjno-kartograficznych).



Jolanta Kaleta;



Anna Seremet

Inwentaryzacja powykonawcza nowych sieci uzbrojenia technicznego terenu stanowiła zagadnienie, które z trudem zyskiwało przeświadczenie inwestorów o jej niezbędności. Przypomnieć należy o wielu przewodach telekomunikacyjnych i energetycznych, które służąc potrzebom stacjonującej w Legnicy Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej, nie podlegały prezentowaniu na mapie zasadniczej. Praca zespołu, w uznaniu autorki wystąpienia, „przyczyniała się ... do wzrostu rzetelności wykonawców prac geodezyjnych i projektantów” i wpłynęła na wzrost ilości inwentaryzowanych przewodów podziemnych przed ich zasypaniem oraz poprawę bieżącej aktualizacji mapy zasadniczej.



Lucjan Szekalis, Justyna Koprowicz;



Grzegorz Olejarz

W latach dziewięćdziesiątych Zespół Uzgadniania Dokumentacji Technicznej w Legnicy uzgadniał projekty z terenu całego ówczesnego województwa legnickiego. Z uwagi na ich wielość (w roku 1998 ich liczba sięgnęła 1300) do pracy zastosowano, w 1993 roku, program komputerowy.



... uczestnicy konferencji na wspólnej fotografii ...

Współpraca z branżystami i relacje z nimi, utrzymywane do końca 2005 roku uznano za bardzo dobre. Po wprowadzonej w roku 1999 reformie administracyjnej kraju działalność ZUD w Legnicy ulegała zmianom, powodowanym powstaniem, na terenie byłego województwa legnickiego powiatom, które poczęły przejmować uzgadnianie dokumentacji. Zmniejszyła się ilość uzgadnianych dokumentacji i to pozwoliło na prowadzenie *mapy koordynacyjnej* w skali mapy zasadniczej. W samej Legnicy powstały dwa zespoły: pierwszy obejmujący miasto (przewodniczący Władysław Frett) i drugi pracujący w powiecie legnickim (przewodnicząca Jolanta Kaleta).



Jan Cegła, Władysław Konarski;



Jadwiga Łopusiewicz

Rozporządzenie Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z kwietnia 2001 roku ustaliło zasady prowadzenia geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu oraz zespołów uzgadniania dokumentacji projektowej, jednolite dla całego kraju, „co nie znaczy, że wszyscy pracowaliśmy tak samo...”. Wedle tego rozporządzenia mapa do celów projektowych winna zawierać także przebieg sieci projektowanych

i uzgodnionych przez Zespół, „co staraliśmy się wprowadzić już wcześniej”.



Stanisław Cegielski;



Grażyna Semeniuk

W syntetycznej ocenie uznano, że „Zespół zawsze był miejscem, w którym konieczne było godzenie pozornie sprzecznych interesów”, a „zasady współpracy były gwarancją bezstronności, ochrony dobra każdej ze stron procesu budowlanego i działania w sposób zgodny zarówno z przepisami, jak i ze zdrowym rozsądkiem”.



Danuta Skrzypiec;



Beata Wiktorowska

Nieco o cyklu konferencji technicznych w Legnicy

We wrześniu 2002 roku, staraniem Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Legnicy, miała miejsce konferencja naukowo-techniczna „Z okazji 25 lat działalności Zespołów Uzgadniania Dokumentacji Projektowej w regionie legnickim”. To spotkanie, w którym uczestniczyło kilkadziesiąt osób z regionu

legnickiego, zapoczątkowało myślenie o ogólnopolskiej konferencji na ten temat. Za ojca pomysłu uznaje się Wacława Barana, „matką konferencji” nazwał on Zofię Wysocką-Puchalę, ówczesnego wojewódzkiego inspektora nadzoru geodezyjnego i kartograficznego we Wrocławiu.



Jolanta Kaleta;



Beata Wiktorowska podczas prezentacji

Konferencja ogólnopolska obradująca pod hasłem „Zespoły uzgadniania dokumentacji projektowej w procesie budowlanym”, odbywała się w dniach 30 czerwca i 1 lipca 2005 roku w Legnicy, a jej uczestnicy mieli już świadomość czekających zmian w przepisach regulujących prowadzenie koordynacji sytuowania projektowanych sieci uzbrojenia technicznego terenu. Ustawa z dnia 28 lipca 2005 roku, której przepisy weszły w życie we wrześniu, skutkowałą likwidacją obu Zespołów działających w Legnicy. Mimo to nie ustała działalność koordynacyjna, którą prowadzono zgodnie z ustaleniami rozporządzenia z 2001 roku, bowiem ono „regulowało nie tylko organizację i kompetencje zespołu, ale również stosowane procedury, wymogi formalne, terminy, treść mapy do celów projektowych, treść opinii oraz klauzuli umieszczanej na uzgadnianych projektach, czym nadal się posilkowaliśmy”, do lipca 2014 roku.



Od prawej Agata Cieszyńska, Beata Domagalska, Krystyna Kierzkowska;



Jarosław Kudryk

Doświadczenia pierwszej konferencji technicznej, dającej „możliwość spotkania grona osób specjalizujących się w koordynacji usytuowania projektowanych sieci, możliwość omówienia bieżących problemów, wymiany uwag, doświadczeń i wzajemnego wsparcia w trudnych decyzjach podejmowanych przez ZUD-owców, potwierdziły słuszność organizowania jedynej w Polsce konferencji o tej tematyce”. W kolejnych konferencjach spotykały się osoby z wielu zakątków kraju.

Coroczne konferencje stanowią także forum pozwalające na omawianie i popularyzowanie nowych

aktów, także założeń do takich dokumentów, ważnych dla geodezji i budownictwa. Po 12 lipca 2014 roku zarówno miasto i powiat powołały swoje zespoły, „*ale już w nowym składzie i w nowej formule narad koordynacyjnych*”.



Beata Słomka-Szczygiel, Beata Fałowska;



Grzegorz Staier

Jerzy Zieliński prezentując strategię Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii wskazywał na misję polegającą na zapewnieniu skutecznej, efektywnej obsłudze obywateli i dostępu do aktualnej informacji przestrzennej oraz współtworzeniu jej nowoczesnej infrastruktury. Urząd jest „*profesjonalną, nowoczesną, darzoną zaufaniem społecznym instytucją*”, która wypełnianie swojej misji opiera na „*fundamentalnych elementach działania nowoczesnej administracji*”, jakimi są ludzie o wysokich kwalifikacjach, procesy zarządzania i organizacji oraz nowoczesne rozwiązania technologiczne.



Bożena Kowalewska;



Antoni Buczek, Władysław Konarski

Osiągnięcie celów strategicznych, takich jak *jakość* (którą mają zapewnić wysokie standardy i podniesienie stopnia „*przestrzegania prawa oraz procedur w zakresie geodezji i kartografii*”), *dane* (aktualne i spójne z innymi materiałami zasobu geodezyjnego), *dostępność* (do danych przestrzennych: powszechna i wydajna) stanowi o wypełnianiu „*misji*” przez GUGiK.

Realny i poważny problemem stanowi wybór oprogramowania, ze względu na występującą w kraju organizację służby geodezyjnej, powiązanej ze starostwami, które mają własne „*wizje*” i praktyki. Pewne trudności wiążą się także z odbiorami wykonanych prac, które nie cechują się oczekiwaną jakością. Brak wyraźnych definicji takich pojęć jak *wada*, *usterka* rodzi niekiedy spory i jest powodem przewlekania się przyjęcia przedkładanych przez wykonawcę wyników zleconego zadania. Rodzi się też pytanie „*czy to co mamy w zasobie geodezyjnym jest wiarygodne i aktualne?*”

Powiaty nie stosują jednakowego opisu danych przestrzennych, co powoduje rozmaite utrudnienia i prowadzi do myśli o „*potrzebie zbudowania modelu jakości o mierzalnych cechach*”. Referent podkreślił też, że Unia Europejska „*oczekuje danych z baz uważanych za bazy źródłowe*”.

Zadania jakie realizuje Główny Urząd Geodezji i Kartografii wynikają z dwóch podstawowych aktów prawnych: ustawy z 17 maja 1989 roku *Prawo geodezyjne i kartograficzne* oraz ustawy z 4 marca 2010 roku *o infrastrukturze informacji przestrzennej*. Strategia Urzędu określa długofalowe cele w obszarze krajowej polityki geoinformacyjnej, wyznaczone w wieloletnich dokumentach strategicznych państwa. Ustawa *Pgik* w art. 4 wymienia między innymi ewidencją gruntów i budynków, geodezyjną ewidencją sieci uzbrojenia terenu, prowadzone w postaci elektronicznej baz danych przestrzennych.

Mapy tradycyjne „*cechowała ostateczna forma*”, a informacji, które niosła nie można było analizować informatycznie. Dzisiejsza rzeczywistość domaga się budowania baz danych, a mapa „*stanowi inne zagadnienie*”. Bazy zgodnie z regulacjami prawnymi są podzielone, ale informacje winny być gromadzone w „*bazie zintegrowanej*”. Rozczłonkowanie danych na różne bazy „*stawia ostro problem harmonizacji danych*”. Dzisiaj mapa stanowi formę wizualizacji tego co znajduje się w bazach. Trzeba pamiętać, że „*to co robimy, my geodeci, robimy to dla innych*”.



Marcin Sosiński;



Od prawej Inga Garbarczyk

Anna Seremet prezentację aspektów prawnych, technicznych i organizacyjnych tworzenia geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu odniosła do ustaleń zawartych w projekcie rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji w *sprawie powiatowej bazy Gesut i krajowej bazy Gesut*. Dotąd zakończono uzgodnienia międzyresortowe i konsultacje społeczne, w ramach których wniesiono 65 uwag. Projekt został przyjęty przez Komitet Rady Ministrów do Spraw Cyfryzacji.

W prezentacji zostały podane zmiany w powiatowej bazie Gesut, polegające na doprecyzowaniu zasad aktualizacji tej bazy, ograniczono geometrię przewodów do *linii* i wprowadzono atrybuty (średnica, wymiar poziomy i pionowy) pozwalające na automatyzację procesów generalizacji obiektów. Zdecydowano o usunięciu pewnych obiektów i wprowadzeniu nowych i ujednoczono nazwy obiektów. Atrybut *data pomiaru* nie segmentuje obiektu, bowiem wartość tego atrybutu oznacza informację o dacie ostatniej modyfikacji obiektu wynikami pomiaru.

Przepisy ustawy *Pgik* ustanawiają Głównego Geodetę Kraju koordynatorem działań związanych z utworzeniem powiatowej bazy Gesut. Stan zaawansowania prac nad utworzeniem powiatowej bazy Gesut jest zróżnicowany i dość skromny. Szacuje się, że nieco ponad 10% powiatów posiada bazę na całym obszarze. Zakładanie powiatowej bazy Gesut ujawniło niedobre praktyki, które wydłużały terminy realizacji zadań: błędy w danych inicjalnej bazy Gesut; niedokładną analizę materiałów

źródłowych, czy niewykorzystanie danych zawartych w operatach technicznych; przerwy w ciągłości przewodów, dublowanie obiektów.



... po prezentacji – dopowiedzenia ...;

Dorota Pawłowska, Danuta Skrzypiec, Anna Stankiewicz

Autorka referatu udzieliła odpowiedzi na szereg pytań, które pojawiły się przy tworzenie bazy Gesut. Po czym omówiła działania prowadzące do utworzenia powiatowej bazy danych i odpowiedziała na szereg wątpliwości pojawiających się podczas takich prac. Przedstawiła proces uzgadniania z branżami i weryfikacji inicjalnej bazy Gesut, na przykładzie firmy Orange Polska. Przypomniała też podstawy prawne narady koordynacyjnej i jej cel oraz podstawy prawne krajowej bazy Gesut. Wystąpienie kończyły podstawowe informacje dotyczące założenia krajowej bazy Gesut (m.in. okres realizacji, budżet) oraz cele projektu, wśród nich „zwiększenie stopnia wykorzystania potencjału danych ...”.

Grażyna Skolbania omawiając „otoczenie prawne koordynacji usytuowania projektowanych sieci uzbrojenia terenu” zwróciła uwagę na wielość przepisów i ogrom wprowadzanych w nich zmian, co wpływa mocno na „naszą pracę”. Zainteresowanie wprowadzanymi zmianami prawa jest konieczne. One są powodowane „ubieraniem w formę prawną rozmaitych zamysłów i zamiarów”. W prezentacji znalazła się lista ustaw, poczynając od ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, poprzez Prawo budowlane, Prawo geodezyjne i kartograficzne, aż do Prawa wodnego. Autorka uznała, że tę listę należy uzupełnić o ustawę o budowie dróg krajowych i autostrad i tzw. specustaw, których jest poza drogową kilka. Uzupełnieniem tych przepisów są ustalenia zawarte w rozporządzeniach wykonawczych.



Beata Domagalska, Justyna Koprowicz, Agata Cieszyńska;

Anna Stankiewicz

Zależnie od tego jakim obiektem zajmujemy się i jaki tworzymy rejestr, powinniśmy sięgać po przepisy odpowiednie i obowiązujące. Istnieje szereg przepisów, które definiują ważne dla geodetów obiekty i pojęcia. *Prawo budowlane* normuje działalność obejmującą projektowanie, wnoszenie budów oraz utrzymanie i rozbiórki obiektów budowlanych, określa także zasady działania organów administracji publicznej w tych dziedzinach. Prawo wskazuje jak mamy się zachować w pewnych okolicznościach, np. wymaga poszanowania dla krajobrazu. Nie ma ograniczenia w zamiarze inwestycyjnym na

nieruchomości, „jeżeli wykaże się prawo do dysponowania nieruchomością na cele budowlane i pod warunkiem zgodności zamierzenia budowlanego z przepisami”.

Uczestnikami procesu budowlanego są: inwestor; inspektor nadzoru inwestorskiego; projektant; kierownik budowy lub kierownik robót. Kierownik budowy będzie reprezentował w tym procesie czynności geodezyjne. Od dawna toczy się dyskusja wskazująca na zasadność umieszczenia w tym wykazie kolejnego uczestnika – geodety. Jako uczestnicy procesu budowlanego geodeci muszą brać pod uwagę dostępność wznoszonego obiektu i dostęp do drogi publicznej. Przepisy kolejowe mówiące o pomiarach na kolei należy uzupełnić stosownymi wymogami Normy Polskiej. Ważna jest znajomość przepisów prawa, ale i pewnych specyfikacji i warunków techniczne, które „z naszego pola widzenia nie powinny zniknąć”.



Włodzimierz Chytry, Władysław Konarski;



Włodzimierz Chytry, Jan Cegła, Grażyna Skolbania

Przedstawione zostały wymagania prawne nakładane na osobę mającą zamiar realizowania budowy, w poszczególnych jej fazach. Obowiązkiem geodety, który wykonał pomiar powykonawczy jest podanie informacji stwierdzającej, że obiekt miał zezwolenie na osadzenie zgodne określonymi współrzędnymi, porównanie ich z wartościami uzyskanymi z pomiaru i wyliczenie różnic między współrzędnymi. Trzeba tu zauważyć, że z przepisów *Prawa budowlanego* zniknęły sankcje za naruszenie prawa.



Janina Mazur;



... tańczy zespół folklorystyczny Ziemi Legnickiej z Krotoszyce ...

Prezentując pewne przepisy *Prawa geodezyjnego i kartograficznego* autorka referatu przypomniała definicję sieci uzbrojenia terenu i wskazała na zadania starosty w zakresie koordynacji usytuowania projektowanych sieci uzbrojenia terenu. Podkreśliła: „my nie sytuujemy, a pomagamy inwestorowi – starosta umożliwia prowadzenie dyskusji, która nie kończy się podsumowaniem. To projektant wysnuwa wnioski z dyskusji na naradzie koordynacyjnej”. Przywołała cele narady koordynacyjnej.

Przedkładając główne założenia do zmian ustawy *Pgik* stwierdziła, że duże projekty „nam jakoś nie wychodzą, a jedynie małe wrzutki”. Proces legislacyjny przewiduje konsultacje społeczne projektu, do czego jest zapraszane Stowarzyszenie Geodetów Polskich. Administracja geodezyjna uczestniczy w uzgodnieniach międzyresortowych, a nie ma prawa do wypowiedzi w Sejmie. Takie prawo ma SGP.

Grzegorz Olejarz (Geomatyka Kraków) pokazał, „na żywo”, jak korzystać z informatycznego narzędzia

do zdalnej koordynacji usytuowania projektowanych sieci uzbrojenia terenu. Oprogramowanie składa się z *portalu koordynatora sieci uzbrojenia terenu i portalu branżysty*. Pozwala ono na podejmowanie (zdalne) wszystkich czynności prowadzących do przeprowadzenia narady koordynacyjnej, zwołanej przez starostę. Portal koordynatora pozwala na zwoływanie narady i logowanie do systemu branżysty. Branżysta ma rejestr, pozwalający na wgląd w projekty, w których już uczestniczył; ma możliwość sprawdzenia położenia projektowanej trasy instalacji i wprowadzenia wymaganych kryteriów. Służy do zmiany atrybutów, a nie położenia sieci i punktów projektowych. Może przekazywać do urzędu jedynie zmiany w atrybutach opisowych, na których podstawie następują zmiany w bazie Gesut.



... śpiewali członkowie zespołu ...;



... także uczestnicy konferencji Jan Cegła, Alicja Meusz

Jadwiga Łopusiewicz (Architekt Miasta Legnicy) wystąpienie poświęcone wyzwaniom stawianym przez nowe przepisy prawa inżynierom, którzy zajmują się geodezją lub budownictwem rozpoczęła od wskazania na zmiany jakie zaszły w sposobach pozyskiwania informacji o otaczających nas obiektach. Co wyraziła tak: „*Czasy tyczek, miarek... odchodzą do lamusa, dziś króluje skanowanie laserowe*”.

Istnieje wiele przepisów, powodujących nadmiar „*regulacji prawnych, przy nowoczesnych technologiach pomiarowych*”. Odniosła się sceptycznie do zmian w prawie wprowadzonych ustawą z dnia 28 czerwca 2015 roku *Prawo budowlane*, akcentując pozorny charakter „*udogodnień dla inwestorów*”. Ci co „*zachwycają się nowelizacją nie mówią o sprawach istotnych życiowo*”, jakimi są skutki prawne odstępiania od projektu w trakcie budowy, czy zmiana położenia przewodu uzbrojenia technicznego terenu. Trudną kwestią jest określenie zasięgu oddziaływania inwestycji w fazie projektu oraz prawidłowe oszacowanie wpływu na otoczenie czynników szkodliwych, emitowanych po jej wykonaniu. Niewiele pomaga w stosowaniu prawa centralny organ nadzoru budowlanego, skoro „*Duże zamieszanie wywołały w środowisku architektów i inżynierów budownictwa interpretacje nowych przepisów prawa budowlanego publikowane na stronach Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego*”.

Autorka wystąpienia zarysowała wpływ ostatnich nowelizacji *Pgik* na projektowanie w budownictwie. Zauważyła, że istnieje i powstaje wiele dokumentów, których treść winna trafić do *egib*. Przypomniała też Gesut i co obejmuje, co stanowi przedmiot uzgodnień podczas narady koordynacyjnej. Odniosła się do przepisów wprowadzających zakładanie baz danych przestrzennych, akcentując też słabe określenie położenia i przebiegu granic działek, czego źródłem jest dygitalizowana mapa ewidencyjna w skali 1:5000. Za niezbyt sprawną uznała możliwość sięgania po materiały z zasobu geodezyjnego.

Odnosząc się do nowelizacji *Pgik* uznała, że wprowadzone nimi rewolucyjne zmiany następują „*bez zapewnienia niezbędnych środków finansowych, bez wcześniejszego merytorycznego przygotowania wykonawstwa i administracji geodezyjnej, bez sprawdzenia w jaki sposób prowadzony jest państwowy zasób geodezyjny...*”.

Beata Wiktorowska (Łódzki Ośrodek Geodezji) dzieląc się doświadczeniami w budowaniu baz danych przypomniała, że „*baza danych to zbiór danych zapisanych zgodnie z określonymi regulami*”, a w węższym znaczeniu odnosi się do informacji zapisanych w formie cyfrowej. Organy administracji świadczą usługi *wyszukiwania i przeglądania* nieodpłatnie, zaś usługi *pobierania i przekształcania* są opłacane przez zainteresowanego.

Łódzki Ośrodek Geodezji prowadzi bazy danych z zakresu ewidencji gruntów, budynków i lokali; numerycznej mapy zasadniczej; ewidencji miejscowości, ulic i adresów; internetowy system informacji

o terenie. W Ośrodku zbudowano bazy danych obejmujących: ewidencję nieruchomości i zarządzania mieniem, połączone z bazami danych egib. Ośrodek świadczy także usługi przeglądania egib, mapy zasadniczej i mapy tematyczne. Portal GIS (wdrożony we wrześniu 2013 roku) „*ma na celu umożliwienie załatwiania drogą elektroniczną podstawowych spraw związanych z obsługą interesantów*”, wśród których ważni są rzeczoznawcy majątkowi i geodeci.



Wiesław Firliciński, Jolanta Kaleta, Janina Mazur, Włodzimierz Chytry;



Alina Kanigowska

Historia tworzenia numerycznych baz danych rozpoczyna się w 2001 roku, od zakończenia prac nad przekształcaniem mapy zasadniczej do postaci cyfrowej. Ośrodek mapę prowadzi z wykorzystaniem oprogramowania poznańskiej firmy GeoInfo. Jako pierwsi w kraju prowadzili uzgadnianie projektów na materiałach w postaci elektronicznej. Podczas narady koordynacyjnej korzystają nie tylko z mapy, ale gdy pojawiają się wątpliwości, sięgają do szkiców polowych. Praca nad sytuowaniem projektowanych sieci uzbrojenia terenu ujawniła potrzebą dokonywania uzgodnień w trzecim wymiarze.

Marcin Sosiński (Geodeta powiatu wołomińskiego) dzieląc się doświadczeniami i refleksjami z obszaru koordynacji sytuowania projektowanych sieci uzbrojenia terenu wyraził zdumienie, że przewodniczący narady nie musi legitymować się posiadaniem uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji. Opisując pojawiające się problemy wyraził potrzebę spójności i jednolitości stawianych, w *Prawie geodezyjnym i kartograficznym, Prawie budowlanym, Prawie ochrony środowiska*, wymagań i norm prawnych.

Referent sformułował postulat dotyczący roli geodety w koordynacji projektów budowlanych. Uznał, że zbyt łatwo „*majstruje się przy niej*”. Należy odwrócić role, bo „*dzisiaj projekt przedkłada projektant na naradzie bez opinii o zgodności zamierzenia z danymi bazowymi*”. To oczekiwanie wskazuje na konieczność dbania, aby „*geodezja mogła samofinansować się*” i przywołuje ekonomiczny walor danych zgromadzonych w zasobie.

Alicja Meusz wystąpienie poświęcone jakości danych zasobu geodezyjnego i kartograficznego, wpływu jakości tych danych na proces inwestycyjny rozpoczęła od zaprezentowania ogólnej informacji, która pozwoliła na poznanie obszarów aktywności służby geodezyjnej województwa dolnośląskiego.

Przypominając, że służbę geodezyjną i kartograficzną stanowią organy nadzoru i organy administracji geodezyjnej i kartograficznej podała zakres zadań starosty, wypełnianych przez geodetę powiatowego. Zostały wskazane także zadania służby geodezyjnej, w tym szczególne zadania starosty. „*Dzisiaj nie wystarcza mapa zasadnicza, a musimy tworzyć i posiadać bazy danych przestrzennych, bo to ułatwia i przyspiesza wykonywanie zadań i działań starosty*”.

Powiaty województwa dolnośląskiego wykorzystują kilka programów do prowadzenia swoich zadań. Stąd pewne utrudnienia w uzyskiwaniu spójności danych przestrzennych w całym obszarze. A system powinien wspierać geodetów przy zgłaszaniu prac, wykorzystaniu danych zasobu, ale także ułatwić korzystanie z podpisu elektronicznego. Przywołano informację o gromadzonych w zasobie materiałach i jakie z tym wiążą się obowiązki.

Autorka wystąpienia uznała, że cyfryzacja materiałów zasobu powinna być prowadzona w sposób

racjonalny, a przetworzone dane trafiać do systemu. „Ewidencjonować i skanować materiały z głową, a nie robić 'zapisków', zakładek, natomiast zarejestrować w zasobie”. Także unijne środki finansowe wykorzystywać w sposób celowy, bo to źródło „wysycha” w 2020 roku. Zasilania zasobu dokonują firmy rezultatami swoich prac, dlatego „należy je wspierać, co nie znaczy, że należy za nie robić”. Geodeci powiatowi powinni dbać, aby podczas narady koordynacyjnej punkty osnowy geodezyjnej były przedmiotem szczególnej troski. Mapa dla celów projektowych powinna zawierać punkty załamania granic nieruchomości.

Metadane, czyli „dane o danych” należy traktować jako ważne źródło jakości zbiorów. „Mapa mówi, a my potrafimy odczytać z niej więcej niż inni użytkownicy. Na jej jakość wskazuje opis treści mapy, ale przy jej opracowaniu pamiętać o obowiązujących standardach”.

Obecnie da się obserwować wielką dynamikę zmian w prawie, co wymusza na geodetach konieczność dostosowywania do nich swojego warsztatu pracy. Jako przykład przywołano pojęcie budynku i sposób opisania go w bazie. Do końca 2013 roku stosowano 13 atrybutów, a po tej dacie poszerzono ich katalog do 26, co jest równoznaczne z koniecznością uzupełniania bazy. Aby wprowadzić zmiany trzeba sięgać do danych źródłowych, a czasem wyjść w teren. Na wykonanie tego zadania ani starosta, ani wojewoda nie otrzymali pieniędzy. Do tego wpływy z opłat za udostępniane materiały spadły od 2013 roku, ale poszerzył się obszar udostępniania nieodpłatnego.

Znaczną trudność stwarza korzystanie przez powiaty z różnych systemów informatycznych podczas wymiany informacji między nimi. Jako przykład podano czynność porównania punktów granicznych na granicy powiatów, kiedy, poza numerami, atrybuty „rozjechały się”.

Opracowując mapę do celów projektowych geodeta nie powinien zawężać jej zakresu, aby nie narażać się na późniejszy kłopot. Należy podejmować współpracę z projektantem i nadzorem budowlanym, bo „nie jesteśmy w procesie budowlanym odosobnieni”.



... uniesieni tańcem ...



... i zachwyceni ich kunsztem

Weryfikacja materiałów składanych do zasobu odbywa się na dwóch polach: technicznym, gdzie ocenie podlega jakość danych i prawnym, gdzie następuje weryfikacja kompletności dokumentów. Odnosząc się do analizy materiałów źródłowych w praktyce geodetów podkreślono, że poddać jej należy każdy dokument i opisać działania z tym związane (wykorzystanie lub odrzucenie dokumentu) w sprawozdaniu technicznym. Wskazano tu co powinno zawierać taki dokument.

Wadą jest obciążone postępowanie, kiedy geodeta punkt osnowy geodezyjnej identyfikuje na podstawie współrzędnych (z wykorzystaniem techniki satelitarnej), a zaniedbuje wykorzystanie informacji zawartych w opisie topograficznym. Należy mieć na uwadze, że mimo dobrego wykonania czynności pomiarowych, praca może zyskać negatywną ocenę, jako wadliwie wykonana i spotkać się z odmową przyjęcia do zasobu. Tak może być, gdy nie wykonano analizy danych źródłowych i nie odniesiono się do ich przydatności w realizowanym zadaniu.

Było też odniesienie do „budowlanej” dokumentacji geodezyjnej oraz „listy życzeń inwestorów”. Wystąpienie kończył apel: „bez naszej pracy jakość danych zasobu nie będzie taka jak byśmy chcieli”.

Jolanta Kaleta omawiając wymogi, jakie winna spełniać mapa do sporządzania projektów sieci uzbrojenia terenu i zadania przewodniczącego rady koordynacyjnej uznała, że „ustawodawca dba o to, abyśmy się nie nudzili”, a czego doświadczała od 1988 roku, mając do czynienia z wieloma sytuacjami,

i gdy oglądała wiele dziesiątek projektów. Przyjęło się uważać, że „za ład w przestrzeni odpowiadają geodeci”. Geodeci muszą zapomnieć, co robili dotychczas, „bo teraz jest czas bazy Gesut, do której trafiają dokumentacje projektowe”. Są inwestycje, których realizacja trwa i dziesięć lat. „Nauczmy się jak pracować po nowemu, ale korzystajmy z dotychczasowego doświadczenia. My wspierajmy projekt i inwestora”.



... wyróżnieni upominkiem za „wierność” konferencji;



... kolejne popisy tanecznych par

Do opracowania projektów wykorzystuje się plan sytuacyjny, albo mapę zasadniczą, przy czym nie jest ważna forma takiego dokumentu, ale aktualność jego treści. Znaczne kłopoty w stosowaniu prawa wynikają z korzystania w powiatach różnorodnego oprogramowania. Stąd pewne obawy o skuteczność elektronicznej obsługi narady koordynacyjnej, na co nalegają projektanci. Jednak pociąga to za sobą potrzebę posiadania dobrego sprzętu, dużego ekranu, aby mapa z projektem była wyrazista.

Uwaga praktyczna: energetyka chce opracowywać swoje projekty na mapie do celów projektowych i uzgadniania na naradzie przyłączy.

„Musimy dbać o porządek dziś, w realiach obowiązujących przepisów prawa”. Protokół z narady, uwagi branżystów stanowią gotowy materiał i pomoc w poprawnym usytuowaniu przewodów sieci uzbrojenia terenu. „Inwestor ma na pierwszym miejscu ocenę: za długo i za drogo”.



„... porwani tańcem ...”;



Jolanta Kaleta, Alicja Meusz, Wiesław Firliciński, Stanisław Sirojć

Jadwiga Łopusiewicz uznała, że „protokół z narady koordynacyjnej to jest wielkie nic. Każdy niech swoją robotę wykonuje rzetelnie i dobrze”. Pyta, czemu projektant odpowiada za wszystko, „a gdzie jest państwo”?

Jolanta Kaleta odpowiedziała: „my tu i teraz nie naprawiamy prawa. Nasze ZUD-y będą elementem bazy danych. Nie ma takich gwarancji, że super projekt, znajdzie super wykonanie. My musimy pracować w ramach obowiązującego prawa”.

Uznała za niepokojący fakt małą dbałość wykonawców (nie tylko prac budowlanych, ale i geodetów) o właściwe zabezpieczenie punktów osnowy geodezyjnej. Rzadko też zdarza się, aby geodeci składali informacje o dostrzeżonych ubytkach w osnowie do starostwa. Narada koordynacyjna to jedyne

miejsce, gdzie można wskazać projektantom i inwestorom, że punkty osnowy są elementem uzbrojenia terenu, podlegającym ochronie.

Odnosząc się do kwestii aktualności mapy użytej do projektowania, lub zbyt małego zasięgu mapy uznała, że geodeta prowadzący naradę koordynacyjną „nie uzgadnia, a jedynie wskazuje na niedostatki w dokumentach”. I dodała: „my jesteśmy usługodawcą, który nie decyduje o tym, co do nas trafia”.

Jadwiga Łopusiewicz stwierdziła, że „wy koordynujecie na waszym odcinku”. Wyraziła też głębokie niezadowolenie z obowiązujących przepisów prawa.



Jan Cegła, Renata Biczysko, Dorota Pawłowska, Stanisław Cegielski;



Alicja Meusz podczas prezentacji

Jerzy Zieliński wskazał na potrzebę dysponowania przez jednostki branżowe danymi przestrzennymi w formie elektronicznej, dodając „może jest to oczekiwanie mieszczące się w sferze marzeń”?

Alicja Meusz uznała, że „wczorajszego dnia nie odtworzymy. Państwo, jego zasoby poddajemy cyfryzacji. Tak się stało, że my wyprzedziliśmy w tym zadaniu inne branże. Ale obowiązek wymiany danych na wszystkich, w podobnym stopniu, nakłada ustawa o infrastrukturze informacji przestrzennej. My geodeci jesteśmy o krok w przodzie”. Istnieje potrzeba, pilna konieczność, dostosowania postępowania zgodnego z przepisami ustawy *Prawo geodezyjne i kartograficzne*. Protokół narady koordynacyjnej jest elementem dokumentacji rozpatrywanej przez organ architektoniczno-urbanistyczny. Ani życzeniem, ani konferencją nie zmieni się prawa. „W naszym myśleniu musimy iść ku przodowi. Pomijanie uwag praktyków w stanowieniu przepisów ustawowych może prowadzić do kłopotów z ich stosowaniem”. Przykładem może być *Prawo budowlane*, w którym zabrakło przepisu odnoszącego się do uwierzytelniania map do celów projektowych, przez organ służby geodezyjnej.



Na pytania podczas dyskusji odpowiadał Jerzy Zieliński;



Pytanie zadaje Bożena Kowalewska

Materiały przedkładane na naradzie nie są wprost z zasobu geodezyjnego. W rozstrzygnięciu pewnych kwestii szczegółowych pomocne mogą być przepisy kancelaryjne. Wystąpienie kończył apel o zachowanie zdrowego rozsądku i czytanie, ze zrozumieniem, przepisów „nie wyczytywać tego, czego

nie ma w przepisach”!

Stanisław Cegielski po wysłuchaniu dyskusji doszedł do przekonania, aby zaproponować powołanie zespołu złożonego z geodetów, inżynierów budownictwa i osób reprezentujących instytucje branżowe. Sugerował, aby tę propozycję uznać jako wniosek SGP z konferencji. Wystąpienie zakończył słowami: „powinniśmy dążyć do poprawy tego co mamy”.

Jolanta Kaleta wskazywała na potrzebę określenia właściwego zakresu mapy i kompletność pomiaru uzupełniającego. Uznała za konieczne respektowanie w postępowaniach terminów ustawowych.

Wielkie zainteresowanie i ożywioną wymianę zdań wywołała kwestia procedury elektronicznej formy prowadzenia narady koordynacyjnej (sytuowania sieci uzbrojenia terenu), co wiąże się z korzystaniem z podpisu elektronicznego kwalifikowanego.

Alicja Meusz dziękując za możliwość wzięcia udziału w legnickiej konferencji zaprosiła do Wrocławia na spotkanie, mające za temat przewodni pracę ośrodków dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej. Jest zaplanowane na pierwszą dekadę kwietnia 2016 roku.

Stanisław Cegielski podziękował *Jolancie Kalecie* i całemu zespołowi, który przygotował i obsługiwał, z ogromną życzliwością uczestników konferencji.

Powiedzieć należy, że organizatorzy otoczyli wielką troską uczestników konferencji i zadbali o dobre warunki obradowania, ale także i wypoczynku. Temu służył czwartkowy wieczór wypełniony popisami zespołu folklorystycznego z Krotoszyc „*Ziemia Legnicka*”, kierowanego przez Krzysztofa Kobylaka. Kolejną atrakcją stanowiły popisy par, prezentujących tańce towarzyskie. Podczas wieczoru organizatorzy wyróżnili upominkami najbardziej wiernych uczestników cyklu konferencji w Legnicy. Nastrojowi służyły doskonałe potrawy, wyśmienite napoje i muzyka zachęcająca do tańca. W piątek, po obradach, uczestnicy konferencji mogli odwiedzić miejscowe muzeum, albo odbyć spacer do ciekawych zakątków miasta.

Stanisław Marcin Wiliński